

**AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP**

KATEDRA ROZPOZNANIA WOJSKOWEGO I ARMII OBCYCH

**JAWNE**  
~~\_\_\_\_\_~~  
~~\_\_\_\_\_~~  
~~\_\_\_\_\_~~



Egz. nr 1

Płk dr Franciszek JANUSZEWSKI  
 Płk dr Bronisław JABŁOŃSKI  
 Ppłk dypl. Mieczysław KOZŁOWSKI

**DOKTRYNY WOJENNE USA, RFN I WB  
 ORAZ STRATEGIA WOJENNA NATO.  
 RODZAJE WOJEN, ICH TREŚĆ  
 I SPOSOBY PROWADZENIA.**

(Konspekt wykładu)

BIURO KADROWA ASP WP  
 Archiwum Instytutu Złotych Specjalnych  
 Nr ewid. \_\_\_\_\_



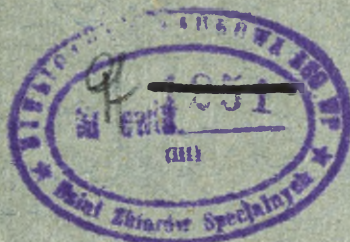
44315



(7)

# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

KATEDRA ROZPOZNANIA WOJSKOWEGO I ARMII OBCYCH



**JAWNE**  
[REDACTED]  
[REDACTED]

Egz. nr ..... 1

Płk dr Franciszek JANUSZEWSKI  
Płk dr Bronisław JABŁOŃSKI  
Ppłk dypl. Mieczysław KOZŁOWSKI

**DOKTRYNY WOJENNE USA, RFN I WB  
ORAZ STRATEGIA WOJENNA NATO.  
RODZAJE WOJEN, ICH TREŚĆ  
I SPOSOBY PROWADZENIA.**

(Konspekt wykładu)

BIBLIOTEKA KATEDRY 330 WP  
Archiwum Biura Zbiórki Specjalnej  
nr ewid. \_\_\_\_\_



44315

KATEDRA ROZPOZNANIA

WOJSKOWEGO ARCHIWUM  
Ustawa z dnia 22 stycznia 1989 roku  
art. 86 ust. 2  
(Dz.U. RP Nr 11 poz. 95)

OBCYCH

**JAWNE**

"ZATWIERDZAM"  
SZEFE KATEDRY RW.1 AO

Egz. nr..... 1

ppłk dypl. Bolesław SZCZEPANIAK

PRZEKLASYFIKOWANO

ASG WP wewn.3675/82

Protokół Nr 12657



ppłk dr Franciszek JANUSZEWSKI  
ppłk dr Bronisław JABŁOŃSKI  
ppłk dypl. Mieczysław KOZŁOWSKI

DOKTRYNY WOJENNE USA, RFN I WB ORAZ STRATEGIA WOJENNA  
NATO. RODZAJE WOJEN, ICH TREŚĆ I SPOSOBY PROWADZENIA

/Konspekt wykładu/

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP  
Archiwum Biur Zbiorów Specjalnych  
Nr ewid. \_\_\_\_\_

44315

## WSTĘP

Program kształcenia słuchaczy w ASG WP przewiduje - między innymi - studiowanie charakteru ewentualnej przyszłej wojny oraz zasad jej prowadzenia przez siły zbrojne naszych potencjalnych przeciwników, którymi są główne państwa NATO. Ponieważ problemów dotyczących zasad prowadzenia wojny nie można rozpatrywać w oderwaniu od ogólnych założeń doktrynalnych tych państw oraz koncepcji strategicznych dowództwa NATO, dlatego właśnie problematyka ta stanowi treść niniejszego wykładu. W wykładzie omówione są doktryny wojenne Stanów Zjednoczonych AP, RFN i Wielkiej Brytanii, przy czym główna uwaga zwrócona jest na stronę militarną tych doktryn, tj: tą ich stronę, która odnosi się do charakteru i sposobów prowadzenia wojny, a także rzutuje na strategię wojenną NATO. Ponadto omówione są rodzaje wojen, ich treść i sposoby prowadzenia.

### 1. DOKTRYNY WOJENNE STANÓW ZJEDNOCZONYCH AP, RFN I WIELKIEJ BRYTANII ORAZ STRATEGIA WOJENNA NATO.

#### 1. Istota i treść doktryny wojennej

Marxistowsko-leninowska nauka wojenna określa doktrynę wojenną jako przyjęty w danym państwie lub koalicji państw oraz w ich siłach zbrojnych system poglądów na charakter wojny, na przygotowanie do niej kraju i sił zbrojnych oraz na zasady prowadzenia wojny.

Istotę i treść doktryny wojennej określają: charakter ustroju społecznego i polityka państwa, jego warunki społeczno-

polityczne, ekonomiczne i geograficzne, stopień rozwoju przemysłu i nauki oraz możliwości produkcji środków prowadzenia wojny.

Doktryna wojenna ma dwie strony - polityczną i militarną. Pierwsza określa klasową istotę wojen, charakter celów politycznych i zadań państwa w danej wojnie oraz główny kierunek rozwoju sił zbrojnych i przygotowania kraju do wojny; druga natomiast obejmuje zagadnienia związane z określeniem charakteru wojny, sposobów jej prowadzenia, użycia w niej różnych sił i środków walki, a także zagadnienia zabezpieczenia materiałowo-technicznego zarówno całych sił zbrojnych, jak i poszczególnych ich rodzajów.

Te dwie strony doktryny wojennej są ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie się warunkują. Jedność dwóch stron doktryny wynika z obiektywnie istniejącej współzależności polityki i wojny, która jest jej kontynuacją środkami przemocy.

Należy podkreślić, że polityczna strona doktryny wojennej charakteryzuje się większą stabilnością niż jej strona militarna. Wynika to z faktu, że dopóki w państwie utrzymuje się dotychczasowy ustrój, niezmiennymi pozostają podstawowe założenia polityczne doktryny wojennej. Co zaś się tyczy strony militarnej doktryny, to jest ona bardziej zmienna. Tłumaczy się to szybszymi zmianami w poziomie rozwoju ekonomiki, a co za tym idzie, możliwościami zabezpieczenia materiałowo - technicznego sił zbrojnych, tworzenia nowych rodzajów broni, sprzętu bojowego itd. Jednak zasadnicze zmiany w stronie militarnej zachodzą pod wpływem zmian w politycznej treści doktryny wojennej.

Wzajemny związek między dwoma stronami doktryny wyraża się w tym, że jej treść polityczna wpływa na treść militarną.

Zachodzi także odwrotne oddziaływanie ponieważ zmiany wojskowe, zwłaszcza techniczne w określony sposób wpływają na charakter celów militarno-politycznych i zadań państwa oraz jego sił zbrojnych w danej wojnie, wnoszą nowe elementy do mechanizmu oddziaływania polityki na rozwój sił zbrojnych, a także na sposoby przygotowania i prowadzenia wojny. Cele polityczne państwa w wojnie są zatem współmierne do jego potencjału ekonomicznego i militarnego oraz zachodzących w nim zmian.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż zmiany treści militarnej strony doktryny nie zmieniają klasowej istoty i politycznego ukierunkowania doktryny wojennej. Nie mogą więc również zmienić klasowej istoty i politycznego ukierunkowania doktryn wojennych państw imperialistycznych, czy też doktryn bloków militarnych.

#### 1.2. Doktryna wojenna Stanów Zjednoczonych AP

Mówiąc o doktrynie wojennej tego państwa, które w okresie po drugiej wojnie światowej stało się przywódcą międzynarodowej reakcji i militaryzmu, należy stwierdzić, że wyraża ona przede wszystkim podstawowe dalekosiężne cele polityki oraz ideologii imperializmu amerykańskiego, a w swoich założeniach i treści nosi wyraźnie sprecyzowany, agresywny charakter.

Polityczną podstawą doktryny wojennej Stanów Zjednoczonych jest dążenie kierowniczych kół tego państwa do zdobycia światowej hegemonii poprzez rozszerzanie swoich ekonomicznych, politycznych i wojskowych wpływów w różnych rejonach kuli ziemskiej oraz wykorzystywania utworzonych bloków polityczno-militarnych państw kapitalistycznych Europy zachodniej, Azji i Ameryki Łacińskiej

do walki przeciwko głównemu przeciwnikowi - ZSRR i jego sojusznikom z Układu Warszawskiego, a także niedopuszczenia do przejścia na drogę socjalizmu tych państw, które wyrwały się z jarzma kolonialnego oraz niedopuszczenia do rewolucji w państwach kapitalistycznych.

Ekonomiczną podstawą doktryny wojennej Stanów Zjednoczonych jest potężny kompleks militarno-przemysłowy, zdolny produkować w dostatecznej ilości wszystkie nowoczesne środki walki oraz zabezpieczyć potrzeby materiałowe dla prowadzenia współczesnej wojny przez to państwo.

Istotą strony militarnej amerykańskiej doktryny wojennej jest strategia, nazywana aktualnie strategią "realistycznego" odstraszenia", zadaniem której jest zapewnienie osiągnięcia celów imperializmu amerykańskiego drogą wywierania nacisku, zarówno na przeciwników jak i sojuszników.

Istotę do dziś obowiązującej - doktryny wojennej St. Zjednoczonych AP najlepiej oddają słowa prezydenta Nixona, zawarte w jego memorandaach skierowanych do kongresu 18 lutego 1970 r. i 25 lutego 1971 r., w których czytamy: "... Sens ogłoszonej doktryny tkwi w tym, że St. Zjednoczone będą uczestniczyć w obronie i rozwoju naszych sojuszników oraz przyjaciół. Lecz Ameryka nie może i nie będzie rozpracowywać wszystkich planów, wszystkich programów, realizować wszystkie decyzje i brać na siebie w całej rozciągłości obronę wolnych państw świata. Będziemy okazywać pomoc w tych wypadkach, kiedy jest w tym realna potrzeba i kiedy odpowiada to naszym interesom".

Równocześnie z tym, proklamując kurs polityczny na lata 70-te, kierownictwo amerykańskie niedwuznacznie oświadczyło,

że cel Stanów Zjednoczonych tkwi nie w tym, aby zaniechać odgrywania głównej roli i uczestniczenia w sprawach światowych w charakterze wiodącego mocarstwa, lecz w tym, aby ukształtować w nowej sytuacji takie warunki, które zabezpiecząby zachowanie i umocnienie ich pozycji oraz wpływów w świecie. "Ameryka - oświadczył prezydent Nixon w memorandum do kongresu w lutym 1971 r. - po dawnemu powinna odgrywać ważną rolę w świecie. Inne państwa mogą i powinny przyjąć na siebie dużą odpowiedzialność nie tylko wobec Stanów Zjednoczonych, lecz i wobec siebie. Zmiany w sytuacji strategicznej wymagają nowych doktryn".

Tak więc "nowa" amerykańska doktryna narodowa powinna zabezpieczyć osiągnięcie celów polityczno-militarnych zarówno drogą zwiększania potencjału wojennego samych Stanów Zjednoczonych, jak i wykorzystania w znacznie większej mierze wojennych, ekonomicznych oraz innych możliwości ich sojuszników.

Doktryna ta oparta jest na trzech podstawowych zasadach: "siły", "partnerstwa" i "pertraktacji".

Zasada "s i ł y" jest podstawowym składnikiem wszystkich doktryn amerykańskich. Przewiduje ona zabezpieczenie przewagi militarnej Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników w stosunku do Związku Radzieckiego i państw wspólnoty socjalistycznej w ogóle. W swoim wystąpieniu na wspólnym posiedzeniu obu izb kongresu /13 sierpnia 1974 r. prezydent Ford oświadczył: "Potęga Ameryki powinna być nieprześcigniona".

Decydującym czynnikiem leżącym u podstaw zasady "siły" uważane są siły zbrojne Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników z agresywnych bloków, potęga których powinna stale wzrastać, wysoko rozwinięty potencjał militarno-ekonomiczny i naukowo -

techniczny, a także ich duże możliwości mobilizacyjne.

Zasada "p a r t n e r s t w a" z sojusznikami, według słów prezydenta Stanów Zjednoczonych, "... jest trzonem nowej polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych". Uznając, że Stany Zjednoczone na przestrzeni wszystkich lat powojennych wtrącały się w sprawy wewnętrzne innych państw, głównie poprzez angażowanie do tego własnych sił zbrojnych, zasada "partnerstwa" przewiduje bardziej szerokie wykorzystanie ludzkich i materialnych zasobów ich sojuszników w konfliktach lokalnych. Przerzucając przy tym znaczną część odpowiedzialności "za utrzymanie bezpieczeństwa" w różnych rejonach świata na plecy swoich sojuszników, Stany Zjednoczone, zmierzają uniknąć "nowych Wietnamów".

Z zasady "partnerstwa" wynika koncepcja "sił powszechnych" zgodnie z którą siły zbrojne Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników rozpatrywane są jako połączone siły, wykorzystywane w interesach "zabezpieczenia powszechnego bezpieczeństwa". W charakterze takiego instrumentu przewidywane są przede wszystkim siły zbrojne Stanów Zjednoczonych.

Zasada "p e r t r a k t a o j i" przewiduje prowadzenie przez obojwych działaczy Stanów Zjednoczonych, a przede wszystkim przez prezydenta, rozmów dotyczących problemów wzajemnych stosunków między wielkimi mocarstwami, wyścigu zbrojeń, konfliktów między państwami trzecimi oraz problemów dotyczących - interesów całego świata /na przykład walka z zatrutowaniem naturalnego środowiska itp./. Tego typu rozmowy Stany Zjednoczone chcą prowadzić "z pozycji siły".

Podstawowymi koncepcjami strategicznymi i stanowiącymi podstawę tej nowej strategii są: "wystarczalność strategiczna",

"półtorej wojny", strategia oceaniczna i "ruchliwość strategiczna".

Koncepcja "wystarozalności strategicznej" określa skład jakościowy oraz kierunek rozwoju strategicznych sił jądrowych Stanów Zjednoczonych, a także główne zasady ich użycia. Odpowiada ona na pytanie, jakimi strategicznymi siłami jądrowymi powinny dysponować Stany Zjednoczone oraz w jakim kierunku należy je rozwijać.

Do najistotniejszych czynników stanowiących podstawę koncepcji "wystarozalności strategicznej" zaliczana jest konieczność realnego uwzględnienia zmienionego stosunku sił na arenie międzynarodowej, a szczególnie ustanowionej równowagi sił w strategicznych środkach jądrowych między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

Wyjaśniając istotę rozpatrywanej koncepcji, ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych Nixon oświadczył: "Doktryna wystarozalności stanowi jawne uznanie okoliczności, z którymi stykamy się w zakresie sił strategicznych. Stany Zjednoczone i Związek Radziecki osiągnęły obecnie etap, w którym uzyskanie nieznaczonej przewagi w siłach strategicznych posiada nie większe <sup>realne</sup> znaczenie wojskowe... Zdecydowaliśmy świadomie przygotowywać naszą politykę do tej realnej rzeczywistości".

Co zaś się tyczy kryterium wystarozalności to przewiduje ono elastyczność w określaniu konkretnie niezbędnej ilości strategicznych sił jądrowych, uwzględniającą zmiany w sytuacji strategicznej oraz rezultaty rokowań między ZSRR i Stanami Zjednoczonymi w zakresie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Ogólne podejście do rozwiązania tego zagadnienia określone jest w sposób następujący: Stany Zjednoczone w każdej chwili powinny posiadać takie siły strategiczne, które byłyby w stanie

wykonać wystarczająco efektywne pierwsze /uprzedzające/ lub drugie /odwetowe/ uderzenie, zapewniające w jednym i drugim wypadku gwarantowane zniszczenie przeciwnika.

Koncepcja "półtorej wojny" określa skład, możliwości bojowe, kierunki rozwoju i główne zasady wykorzystania sił ogólnego przeznaczenia /sił lądowych, lotnictwa taktycznego oraz sił morskich, bez podwodnych okrętów atomowych/.

W memorandum o polityce zagranicznej skierowanym do Kongresu w 1970 r. były prezydent Nixon pisał: "Dążąc do uzgodnienia doktryny z możliwościami wybraliśmy to, co najlepiej charakteryzuje koncepcja "półtorej wojny". Istota jej sprowadza się do tego, że Stany Zjednoczone powinny utrzymywać w okresie pokoju takie siły ogólnego przeznaczenia, które wspólnie z siłami zbrojnymi <sup>ich</sup> europejskich lub azjatyckich sojuszników byłyby w stanie prowadzić jednocześnie jedną dużą wojnę w Europie lub Azji z użyciem klasycznych środków rażenia i operacyjno-taktycznej broni jądrowej oraz jedną małą wojną /pół wojny/ w innym dowolnym rejonie świata.

Koncepcja "strategii oceanicznej" - <sup>zwiększonej</sup> ~~zwiększonej~~ roli sił morskich w realizacji strategii "realistycznego odstraszenia". Rola ta wynika <sup>z faktu</sup> z faktu, że siły morskie są najbardziej uniwersalnym i perspektywnym rodzajem sił zbrojnych. W swoim składzie posiadają one bardzo efektywne, strategiczne środki napadu w postaci atomowych okrętów podwodnych, współczesne podwodne i nawodne floty oraz duże siły lotnictwa, które w ilości samolotów niewiele ustępują lotnictwu taktycznemu, ponadto posiadają związki taktyczne i oddziały piechoty morskiej do prowadzenia działań bojowych na lądzie.

Wprowadzając w życie zasady tej koncepcji, kierownictwo polityczno-wojskowe Stanów Zjednoczonych gwałtownie zwiększyło wydatki na siły morskie, które na początku lat 70-tych przewyższyły asygnowania na wszystkie pozostałe rodzaje sił zbrojnych. Także w tym celu Pentagon znacznie rozszerzył skalę budownictwa okrętowego, szczególnie okrętów o napędzie atomowym.

Koncepcja "ruchliwości strategicznej" przewiduje możliwość szybkiego przerzutu i rozwinięcia dużych ilości wojsk oraz lotnictwa na zamorskie teatry działań wojennych, a także przerzutu takich sił z jednego teatru działań wojennych na inny w celu wzmożenia już rozwiniętych tam wojsk lub ich wykorzystania do samodzielnego wykonania zadań, postawionych przez Ministra Obrony lub Komitet Szefów Sztabów.

W ostatnim okresie, w związku z pewnym zmniejszeniem kontyngentu wojsk amerykańskich, rozmieszczonych na zamorskich TDW, a przede wszystkim w Azji Południowo-Wschodniej i na Dalekim Wschodzie, kierownictwo polityczno-wojskowe Stanów Zjednoczonych kładzie znaczny akcent na koncepcję "ruchliwości strategicznej", która traktowana jest jako jeden z niezbędnych warunków pomyślnej realizacji strategii "realistycznego odstraszania".

Koncepcja "ruchliwości strategicznej" zakłada konieczność realizacji m.in. następujących przedsięwzięć: Obecności<sup>11</sup> ważnych pod względem strategicznym rejonach świata tzw. sił szybkiego reagowania w postaci jednostek piechoty morskiej, lotniskowców uderzeniowych, pododdziałów lotnictwa taktycznego oraz specjalnie wydzielonych do tego celu związków taktycznych i oddziałów wojsk lądowych, rozmieszczonych na zamorskich TDW. Utrzymywanie w stałej gotowości bojowej na terytorium Stanów Zjednoczonych związków

taktycznych i oddziałów odwodu strategicznego, podporządkowanego dowództwu wojsk pogotowia, zadaniem którego jest zabezpieczenie stałej gotowości tych wojsk i wydzielonego lotnictwa do szybkiego przerzutu na wybrany TDW w celu wsparcia wojsk amerykańskich lub samodzielnej realizacji zadań. Posiadanie niezbędnej ilości powietrznych i morskich środków transportowych, zdolnych w krótkim czasie dokonać przerzutu wojsk w wyznaczony rejon. Przygotowanie zawczasu zapasów broni ciężkiej i sprzętu bojowego na najważniejszych teatrach. Posiadanie zawczasu przygotowanych lotnisk i portów w strategicznie ważnych rejonach na TDW; Okresowe przeprowadzanie specjalnych ćwiczeń w zakresie strategicznych przerzutów wojsk typu "Reforger", w czasie których corocznie sprawdza się jedną z zasad omawianej koncepcji.

*1980*  
5.5. ówczesny prezydent St.Zjednoczonych Carter podpisał "Dyrektywę nr 59" która wprowadziła istotne zmiany do obowiązującej w USA strategii "realistycznego odstraszenia".

Dyrektywa przewiduje w planach wykorzystania strategicznych sił jądrowych nadanie priorytetu dla działań przeciwko celom wojskowym /obiekty wojskowe, ośrodki administracji politycznej i wojskowej/ i odejście od dotychczasowej koncepcji utrzymania wysokiej wiarygodności "odstraszenia", przede wszystkim poprzez zagrożenie zniszczenia miast i ośrodków przemysłowych przeciwnika. W ten sposób przywódcy St.Zjednoczonych zamierzają uczynić ze strategicznej broni jądrowej arsenał "militarnie użyteczny", który umożliwiłby zastosowanie nowego stopnia eskalacyjnego w tzw. przedłużonej w czasie, ograniczonej wojnie jądrowej /z użyciem środków strategicznych

przeciwko celom wojskowym/. Dokument ten demagogicznie określa że zasadniczym celem polityki militarnej St.Zjednoczonych winno być osiągnięcie zwycięstwa w ewentualnej wojnie jądrowej.

W istocie swej "Dyrektywa 59" stanowi nowy instrument pobudzenia zbrojeń, zwłaszcza w dziedzinie jakościowego doskonalenia strategicznych sił jądrowych. Mają one w krótkim czasie osiągnąć zdolność do niszczenia punktowych obiektów wojskowych, takich jak: podziemne i naziemne wyrzutnie raketowe, centralne, podziemne ośrodki kierowania państwem, siłami zbrojnymi oraz zapleczem, a także innych instalacji wojskowych i rejonów ześrodkowania wojsk.

Tworzy ona polityczne i militarne podstawy rozwijania najnowszych systemów rakiet balistycznych, w tym mobilnych lądowych typu MX /200 rakiet o zasięgu 15 tys. km, 10-ciu *kierowanych ładunków jądrowych - w każdej głowicy po 100-400 kt* niezależnie i celności rażenia ok. 100 m/ i morskich Trident /ok. 800 rakiet o zaś. 7.400 km, 7-miu niezależnie kierowanych ładunkach jądrowych w każdej głowicy /po 100 kt/ i dokładności rażenia 370 m/ oraz automatycznych systemów rozpoznania i łączności, głównie kosmicznych niezbędnych do prowadzenia precyzyjnej i selektywnej wojny z użyciem strategicznej broni jądrowej.

Przewiduje także utworzenie "bezpiecznej rezerwy strategicznej" środków raketowo-jądrowych mającej stanowić instrument "odstraszenia" przed przerodzeniem ograniczonych działań jądrowych i z selektywnym użyciem środków strategicznych w powszechną wojnę jądrową.

6.08.1981 r. prezydent St.Zjedn. AP R.Regan podjął decyzję w sprawie seryjnej produkcji broni neutronowej. Decyzja ta wynika ze zdecydowanego urzeczywistnienia przez St.Zjedn. długoterminowego programu rozwoju sił zbrojnych Paktu Północno-atlantyckiego, w ramach którego ważną rolę odgrywa koncepcja

powiększenia i modernizacji potencjału jądrowego. Wprowadzenie ładunków neutronowych do pocisków "Lance" oraz do haubic 203.2 i 155 mm jest istotnym i jakościowo nowym elementem doskonalenia potencjału jądrowego paktu.

Wprowadzenie broni neutronowej czyni wojnę jądrową bardziej prawdopodobną, gdyż obniża "próg jądrowy". Oficjalne zastrzeżenia poszczególnych państw co do zgody na rozmieszczenie broni neutronowej na ich terytorium mają charakter czysto propagandowy. Faktycznie np. rząd RFN już w 1978 r. wyraził zgodę na stacjonowanie broni neutronowej na swoim terytorium traktując ten rodzaj broni jako niezbędny element przywrócenia rzekomo "naruszonej równowagi militarnej w Europie".

W aspekcie militarnym, broń neutronowa - przeznaczona do walki z siłami pancernymi państw UW i rozmieszczona blisko linii styczności walczących wojsk - może być użyta od samego początku konfliktu zbrojnego i spowodować szybkie jego przerodzenie się w działania jądrowe, skracając niemal do zera okres działań konwencjonalnych. Broń neutronowa bowiem jest niczym innym jak odmianą broni jądrowej o specyficznych elementach rażenia. Olbrzymia energia emitowana przy wybuchu, w postaci promieniowania neutronowego, jest szczególnie szkodliwa dla organizmów ludzkich. Stąd eksperci wojskowi zachodu wyrażają pogląd, iż broń neutronowa jako niezwykle dokładna i pozwalająca eliminować z walki siłę żywą, nie niszcząc zbytnio sprzętu i budynków spowodowałaby szybszy proces eskalacji działań bojowych tzn. zwiększałaby tendencje do posłużenia się taką właśnie bronią, która jest "łatwiejsza" do wykorzystania niż

inne będące na wyposażeniu sił zbrojnych państw NATO.

### 1.3. Doktryna wojenna RFN

Podstawą doktryny wojennej RFN jest dążenie jej kierownictwa politycznego do zmiany stosunku sił w Europie na korzyść RFN i zajęcia czołowego miejsca w NATO, podniesienia roli BONN w systemie politycznym Europy Zachodniej oraz zwiększenia jego wpływu w innych rejonach kuli ziemskiej.

Dla osiągnięcia tych celów zachodnioniemieckie koła rządzące dążą przede wszystkim do wykorzystania NATO dla zwiększenia własnego potencjału militarno-ekonomicznego oraz utworzenie na współczesnej bazie wojskowo-technicznej potężnych sił zbrojnych, przewyższających swoją mocą armie innych państw Europy Zachodniej. Równolegle z tym koła rządzące RFN, formalnie akceptując normalizację stosunków z państwami socjalistycznymi, podkreślają w swoich oświadczeniach programowych, że polityka militarna NATO jest podstawą polityki wojskowej Niemiec Zachodnich oraz stanowi jej część składową.

W miarę wzrostu siły Bundeswehry, zwiększenia wkładu RFN do NATO oraz powiększania potencjału wojenno-ekonomicznego, zachodnioniemieckie kierownictwo wojskowo-polityczne zdobywa kluczowe stanowiska w politycznych i wojskowych organizacjach bloku, wywierając przez to coraz większy wpływ na decyzje polityczne, planowanie wojenne i realizację praktycznych przedsięwzięć w ramach NATO.

O ile w 1956 r. w sztabach i urzędach NATO było jedynie 22 wyższych oficerów Bundeswehry, to obecnie jest ich około 1600. Zdołali oni zająć takie kluczowe stanowiska jak naczelny dowódca sił zbrojnych na Środkowo-Europejskim TDW, zastępcy

szeffa sztabu Naczelnego Dowództwa Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie do spraw planowania, stały członek grupy planowania jądrowego Komitetu Obrony Jądrowej NATO i inne. Usadowienie się zachodniemieckich przedstawicieli w organach wojskowych NATO już obecnie doprowadziło do tego, że rozbudowa sił zbrojnych bloku, a szczególnie wojsk lądowych, prowadzona jest według wzorów i projektów niemieckich. Wystarczy zauważyć, że struktura dywizji wielu państw członków jest bardzo zbliżona do struktury dywizji RFN.

Ekonomiczną podstawą doktryny wojennej RFN jest potencjał militarno-ekonomiczny oraz odtworzony po drugiej wojnie światowej system powiązań finansowo-ekonomicznych RFN. Niemcy Zachodnie - to drugie po Stanach Zjednoczonych przemysłowe państwo kapitalistyczne Zachodu. Stworzyło ono własną bazę wojenno-przemysłową, która umożliwia rozwinięcie na szeroką skalę produkcji różnych rodzajów broni i sprzętu wojskowego /oprócz strategicznych środków napadu/ oraz zaspokojenie potrzeb nie tylko Bundeswehry, ale także sił zbrojnych innych europejskich państw - członków NATO.

Obecnie Niemcy Zachodnie produkują prawie wszystkie rodzaje uzbrojenia artyleryjsko-strzeleckiego i sprzętu pancernego a także odrzutowe samoloty myśliwskie i szturmowe, okręty podwodne, krążowniki oraz inne rodzaje broni i sprzętu bojowego. Do produkcji wybierane są lepsze wzory zagraniczne oraz rozpracowywane także własne, które w szeregu przypadkach przewyższają zagraniczne. W Niemczech Zachodnich intensywnie realizowane są przedsięwzięcia w zakresie stworzenia bazy naukowo-technicznej

1produkcyjnej przemysłu atomowego i raketowego, który w sprzy-  
1jających okolicznościach może być wykorzystany dla rozwinięcia  
własnego potencjału raketowo-jądrowego.

Należy przy tym pamiętać, że Niemcy Zachodnie stały się  
w istocie rzeczą głównym arsenałem jądrowym NATO. Na ich tery-  
torium przechowywana jest absolutna większość amerykańskich  
ładunków jądrowych o znaczeniu operacyjno-taktycznym /ponad  
7000 ładunków jądrowych/.

Uwzględniając niedostateczną głębokość ŚE TDW, szczególnie  
po wycofaniu przez Francję jej sił zbrojnych z organizacji woj-  
skowej NATO oraz ujemny wpływ, jaki może wyrzucić utrata cho-  
ciażby części terytorium RFN na jej potencjał wojenny, kierow-  
nictwo zachodnioniemieckie należało na wprowadzenie jako podstawy  
strategii wojennej NATO koncepcji "obrony wysuniętej". Istota  
tej koncepcji sprowadza się do tego, że należy już w okresie  
pokoju rozwinąć zgrupowania sił lądowych NATO jak najbliżej  
granic państw Układu Warszawskiego po to, aby w wypadku wojny  
nie dopuścić do utraty chociażby części terytorium RFN, stworzyć  
sprzyjające warunki do wykonania uderzenia uprzedzającego oraz  
przeniesienia działań bojowych na terytorium NRD i Czechosłowacji.

Wraz z oficjalnym przyjęciem tej koncepcji przez NATO,  
kierownictwo Bundeswehry rozwinęło szeroką kampanię propagandową  
o konieczności prowadzenia działań zaczepnych od samego początku  
wojny. Pod pozorem obrony, kierownictwo wojskowe RFN dąży do  
wysunięcia pierwszego rzutu uderzeniowego wojsk NATO bezpo-  
średnio do granic państw Układu Warszawskiego, szczególnie na  
kierunki najbardziej dogodnych do rozwinięcia natarcia z chwilą  
rozpoczęcia wojny. Celem stworzenia takich możliwości zaczepnych

prowadzona jest reorganizacja Bundeswehry, jej przeobrażanie i szkolenie wojsk.

Zgodnie z wytycznymi dowództwa zachodnioniemieckiego szkolenie wojsk ukierunkowane jest na przygotowaniu ich do realizacji trzech podstawowych zadań wynikających z koncepcji "obrony wysuniętej": utrzymanie wygodnych do obrony rejonów w pobliżu granicy z NRD i Czechosłowacją przez silne pod względem przeciwpancernym taktyczne związki zmotoryzowane, prowadzenie działań bojowych silnymi pancernymi i zmechanizowanymi związkami taktycznymi w dogodnych do tego warunkach terenowych, obrona strefy komunikacji przez wojska obrony terytorialnej, które mogą być zmobilizowane w bardzo krótkich terminach.

Po przyjęciu przez NATO w 1967 r. koncepcji "obrony wysuniętej", zachodnioniemieckie kierownictwo wojskowe zmieniło swój pogląd w odniesieniu do użycia broni jądrowej. Uważa się, że użycie broni jądrowej na ŚETDW powinno odpowiadać interesom politycznym RFN tzn. "zjednoczenia narodu niemieckiego" i zagarnięcia terytorium NRD, części Polski i Czechosłowacji, zgodnie z zarysem granic z 1937 roku. Oznacza to, że tzw. "próg jądrowy" nie powinien być obniżony, że użycie broni jądrowej traktowane jest jako "ostateczność", głównie w wypadku gdyby działania zaczepne sił zbrojnych NATO, mające m.in. na celu realizację tego zadania nie doprowadziły do sukcesu i stanęły wobec konieczności przejścia do obrony strategicznej. Warto podkreślić, że zmiana ta nastąpiła w ostatnich latach, gdyby Bundeswehra stała się w rzeczywistości najsilniejszą armią lądową NATO i najlepiej uzbrojona, zwłaszcza w klasyczne środki walki.

#### 1.4. Doktryna wojenna Wielkiej Brytanii

Zasadniczą właściwością doktryny wojennej Wielkiej Brytanii jest z jednej strony jej zależność od doktryny wojennej St. Zjednoczonych AP, a z drugiej - wyspiarskie położenie i oderwanie od kontynentu europejskiego.

Rozpad brytyjskiego systemu kolonialnego doprowadził do utraty przez Wielką Brytanię znacznej ilości baz wojskowych, zmniejszenia zasobów ludzkich i materialnych, osłabienia ekonomiki państwa oraz zmniejszenia jego potencjału wojennego przy ciągle wzrastających kosztach rozwoju współczesnych rodzajów uzbrojenia i sprzętu technicznego. W rezultacie tego powstała trudna do wypełnienia luka pomiędzy stale rozszerzającymi się zobowiązaniami wojennymi Wielkiej Brytanii w stosunku do bloków militarnych NATO, CENTO, SEATO i innymi państwami "zaprzyjaźnionymi" z jednej strony, a dość ograniczonymi możliwościami ekonomicznymi i jej potencjałem wojennym - z drugiej.

Okoliczności te z kolei postawiły brytyjskie kierownictwo polityczno-wojskowe przed alternatywą przejścia Wielkiej Brytanii do kategorii państw drugorzędnych zachowując przy tym niezależność, lub podążać militarno-politycznym kursem Stanów Zjednoczonych, jako ich główny sojusznik w blokach wojennych. Historia lat powojennych wskazuje, że właśnie to ostatnie rozwiązanie wybrała Wielka Brytania. Stąd też jej doktryna i strategia wojenna w znacznie większym stopniu, aniżeli RFN odpowiada podstawowym założeniom amerykańskiej strategii wojennej okresu powojennego.

Według poglądów dowództwa brytyjskiego, siły zbrojne Wielkiej Brytanii powinny być w gotowości do prowadzenia

działań bojowych w globalnej wojnie jądrowej w składzie połączonych sił zbrojnych NATO ze Stanami Zjednoczonymi na czele. Samodzielne działania zbrojne wojsk brytyjskich uważa się za możliwe jedynie w wojnach ograniczonych /lokalnych/ poza granicami Europy, które nie grożą przeistoczeniem się ich w globalną wojnę jądrową.

Mówiąc o brytyjskiej doktrynie wojennej musimy mieć na względzie to, że w odróżnieniu od innych europejskich państw NATO, prowadzi ona także politykę kolonialną, co nie pozostaje bez wpływu na tę doktrynę.

Głównym celem polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii jest utrzymanie więzi z państwami Wspólnoty Brytyjskiej oraz kontrolę nad pozostałościami kolonii i protektoratami. Celowi temu podporządkowana jest częściowo zreformowana koncepcja polityki militarnej pod nazwą "na wschód od Suez". Istota tej koncepcji polega na tym, że utrzymując minimalnie niezbędną ilość sił zbrojnych w zamorskich terytoriach, posiadać w kraju, silne odwoły strategiczne, składające się z sił lądowych, lotnictwa i marynarki będących w gotowości do szybkiego przerzutu tam, gdzie wymagana jest interwencja zbrojna dla obrony interesów Wielkiej Brytanii.

Właśnie dlatego imperializm brytyjski utrzymuje liczne jeszcze bazy wojenne od Gibraltaru do Australii poprzez zatokę Perską, wyspy Oceanu Indyjskiego, Singapur, Hongkong, <sup>Borneo</sup> Bruneu. W ostatnich latach włożono wiele pracy w modernizację tych baz, a niektóre z nich zostały zamienione na "wspólne" z sojusznikami. Na tych ostatnich znajduje się personel brytyjskich instruktorów.

Nie trudno więc zauważyć, że interesy Wielkiej Brytanii sięgają znacznie szerzej aniżeli Europa zachodnia i NATO, a stąd

i jej doktryna wojenna ukierunkowana jest na obronę tych interesów. Ponieważ jednak wykracza to poza krąg naszych zainteresowań - nie rozpatrujemy szerszej elementów doktryny wojennej Wielkiej Brytanii odnoszących się do jej terytoriów zamorskich.

#### 1.5. Strategia wojenna NATO

Główną cechą strategii NATO, jako koalicyjnej strategii agresywnego bloku jest to, że była ona opracowywana, rozwijana i zmieniana pod wpływem jednolitej agresywnej polityki imperia-  
lizmu, a przede wszystkim amerykańskiego.

Decydujący wpływ na opracowanie założeń strategii wojennej NATO wywierała i nadal wywiera doktryna wojenna Stanów Zjednoczonych, dysponujących największym potencjałem ekonomicznym i wojennym, a w pierwszej kolejności potęgą raketowo-jądrową. Zmiana jakiegokolwiek założeń amerykańskiej globalnej strategii wojennej, zazwyczaj pociąga za sobą odpowiednie zmiany w strategii wojennej NATO. Pomimo tego, poczynając od połowy lat 60-tych, znacznie zwiększyła się rola zachodnioeuropejskich państw NATO, a szczególnie RFN i Wielkiej Brytanii w określe-  
niu polityki i strategii wojennej NATO, co było wynikiem wyraź-  
nego zmniejszenia się amerykańskich możliwości globalnych, zwłaszcza w okresie agresji zbrojnej w Indochinach.

Należy podkreślić, że koła rządzące Stanów Zjednoczonych dołożyły nie mało wysiłków, aby narzucić europejskim państwom NATO strategię "elastycznego reagowania" oraz przeprowadzić związane z nią przedsięwzięcia, nie zawsze popierane przez państwa tego bloku. Generalnym celem Stanów Zjednoczonych było i nadal pozostaje założenie, że w wypadku konfliktu

zbrojnego między NATO, a państwami Układu Warszawskiego nowa strategia, dopuszczając możliwość prowadzenia wojny ograniczonej, a więc ograniczone użycie również środków napadu jądrowego /choćby w pierwszej fazie wojny/ na Europejskim TW, powinna zapobiec lub odwlec uderzenia jądrowe na kontynent amerykański. Nie odpowiadało to europejskim państwom NATO, a zwłaszcza Francji i RFN, ponieważ stała się te państwa poza klubem państw atomowych.

Mimo tego strategia "elastycznego reagowania" została przyjęta i jest nadal oficjalną i obowiązującą strategią NATO, pozostając pod oddziaływaniem narodowej doktryny wojennej Stanów Zjednoczonych, a od 1967 r. również w RFN w postaci koncepcji strategicznej "obrony wysuniętej". Z uwagi jednak na fakt, że strategia "elastycznego reagowania" wydawała się zimnowojennym kołem zachołu "zbyt pasywną", to też w latach 70-tych została ona zaostrzona i przyjęła nazwę "strategii realistycznego odstraszenia". Ta "nowa" strategia Stanów Zjednoczonych "realistycznego odstraszenia" wymaga od ich sojuszników z NATO maksymalnego zwiększania ich potencjałów wojennych /choćby poprzez zwiększanie budżetów wojskowych/ co oznacza wzmaganie wyścigu zbrojeń zarówno klasycznych, jak i jądrowych. Obserwujemy to np. przy forsowaniu "konieczności" wzmocnienia obrony tzw. skrzydeł NATO oraz zwiększanie w związku z tym sił morskich poszczególnych państw bloku .

Wiadomym jest, że strategia ta była i jest oceniana w Europie zachodniej jako dążenie amerykańskich kół wojskowo-politycznych "do ukrycia" się za plecami swoich sojuszników z NATO.

Tak więc, oficjalnie strategia wojenna NATO jest w swojej formie jednolitą strategią koalicyjną, wypracowywaną na podstawie

narodowych doktryn wojennych państw - członków NATO. Jednakże istniejące sprzeczności między uczestnikami bloku uniemożliwiają osiągnięcie pełnej jednolitości, w tym zakresie, ponieważ jest ona ukierunkowana głównie na osiągnięcie celów polityczno-militarnych Stanów Zjednoczonych.

## 2. RODZAJE WOJEN, ICH TREŚĆ ORAZ SPOSOBY I FORMY PROWADZENIA

Zgodnie ze strategią "realistycznego odstraszenia" kierownictwo polityczno-wojskowe Stanów Zjednoczonych dzieli wszystkie konflikty wojenne, jakie mogą we współczesnych warunkach wyniknąć między państwami NATO i Układu Warszawskiego na cztery rodzaje: powszechną wojnę jądrową, wojnę jądrową na teatrze wojny, wojnę konwencjonalną na teatrze wojny oraz wojnę konwencjonalną na TDW lub w ograniczonym jego rejonie.

Z kolei natowska strategia "realistycznego reagowania" nadal dzieli wojny między państwami NATO, a państwami wspólnoty socjalistycznej na dwa rodzaje: powszechną wojnę jądrową i wojnę ograniczoną. Zakłada się, że ta ostatnia może być prowadzona przy wykorzystaniu konwencjonalnych środków rażenia oraz taktycznej broni jądrowej.

Analiza treści wymienionych wojen wskazuje, że klasyfikacja możliwych rodzajów wojen, ustalonych przez amerykańską strategię "realistycznego odstraszenia" nie pozostaje w sprzeczności z podstawowymi założeniami strategii NATO. Klasyfikacja amerykańska bazuje na bardziej realnej ocenie przez kierownictwo polityczno-wojskowe Stanów Zjednoczonych stosunku sił na świecie. Jednocześnie klasyfikacja ta odzwierciedla wszystkie

dążenia Waszyngtonu , aby bardziej "sprawiedliwie" podzielić się ze swoimi sojusznikami odpowiedzialnością za przygotowanie i prowadzenie wojen o różnym charakterze.

### 2.1. Powszechna wojna jądrowa.

Według poglądów zarówno kierownictwa polityczno-wojskowego Stanów Zjednoczonych, jak i dowództwa NATO wojna taka może wybuchnąć między koalicjami państw imperialistycznych i socjalistycznych, zaś w czasie jej trwania obie waloczące strony będą od samego początku wykorzystywały posiadane strategiczne, operacyjno-taktyczne i taktyczne środki jądrowe. Oprócz sił jądrowych do prowadzenia takiej wojny przewiduje się użycie sił ogólnego przeznaczenia Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników, które to siły są obecnie szczególnie rozwijane na Europejskim TW.

W związku z tym, że powszechna wojna jądrowa będzie wojną między przeciwstawnymi ustrojami społeczno-politycznymi, jej celem, według poglądów potencjalnego przeciwnika, będzie dokonanie zmiany istniejącego w państwach socjalistycznych ustroju oraz przywrócenie jednolitego systemu kapitalistycznego.

Skład przeciwstawnych koalicji z chwilą rozpoczęcia lub w czasie trwania powszechnej wojny jądrowej może ulegać określonym zmianom. Przed rozpoczęciem takiej wojny przeciwstawnymi stronami mogą być jedynie państwa - członkowie NATO i Układu Warszawskiego, natomiast po jej wybuchu może zostać naruszona neutralność innych państw europejskich, w rezultacie czego mogą one połączyć się z jedną lub drugą waloczącą koalicją. W czasie trwania wojny działania bojowe mogą być przeniesione także na inne teatry wojny i do NATO mogą dołączyć inne agresywne

bloki militarne, jak np. CENTO, a także większość państw, powiązanych ze Stanami Zjednoczonymi dwustronnymi układami polityczno-militarnymi. Stąd też wojna może przybrać "globalny charakter" i być prowadzona bez jakichkolwiek ograniczeń terytorialnych. Nie wyklucza się możliwości, że już na początku może ona ogarnąć cały obszar lądowo-morski oraz całą przestrzeń powietrzną i nawet kosmiczną. Główną odpowiedzialność za przygotowanie i prowadzenie strategicznej wojny jądrowej przyjęły na siebie Stany Zjednoczone, ponieważ dysponują one podstawowym potencjałem raketowo-jądrowym świata kapitalistycznego.

Uważa się, że decydującym aktem powszechnej wojny jądrowej jest globalne natarcie jądrowe, podstawę którego stanowi pierwsze uderzenie jądrowe. Według oceny dowództwa amerykańskiego pierwsze uderzenie jądrowe może być wykonane według następujących wariantów: niespodziewane uderzenie w warunkach okresu pokojowego; uderzenie uprzedzające przy gwałtownym zaostrzeniu się sytuacji lub w czasie już prowadzonych działań wojennych; uderzenie odwetowe /spotkaniowe/ na uderzenie uprzedzające.

Najbardziej efektywnym sposobem rozpoczęcia powszechnej wojny jądrowej uważane jest niespodziewane uderzenie, które według poglądów kierownictwa polityczno-wojskowego Stanów Zjednoczonych i dowództwa NATO może znacznie osłabić siłę raketowo-jądrowego uderzenia odwetowego przeciwnika, zapewnić przechwycenie inicjatywy strategicznej już na początku wojny oraz gwałtownie zmienić sytuację i stosunek sił na korzyść napadającego.

Niespodziewane uderzenie ich zdaniem może zostać wykonane bez jakichkolwiek przygotowań do działań wojennych oraz

wzmocnienia sił zbrojnych pierwszego rzutu strategicznego lub też po przeprowadzeniu tylko niektórych przedsięwzięć przygotowawczych mających na celu zwiększenie możliwości strategicznych sił uderzeniowych i obronnych oraz wzmocnienie wojsk pierwszego rzutu strategicznego.

Strategiczna /powszechna/ wojna jądrowa, według oceny kierownictwa wojskowo-politycznego głównych państw NATO będzie prawdopodobnie wojną szybko przebiegającą i może obejmować dwa okresy: początkowy i kolejny.

Początkowy okres wojny /trwający nie więcej niż 30 dni/ będą charakteryzowały działania bojowe o dużym rozmachu i natężeniu. Uważa się, że broń jądrowa będzie najbardziej intensywnie używana przez obydwie strony w pierwszych 3-5 dobach; gdyż to w znacznym stopniu określi dalszy przebieg, a być może i koniec wojny. Dlatego też celem i zadaniem tego okresu podporządkowane są wszystkie przygotowania sił zbrojnych, rozbudowa TDW i realizacja innych przedsięwzięć.

Zasadniczą treścią początkowego okresu powszechnej wojny jądrowej będzie globalne natarcie jądrowe.

Globalne natarcie jądrowe stanowi operację powietrzno-kosmiczną, którą realizuje się wykonaniem uzgodnionych do do celu, miejsca i czasu uderzeń strategicznych sił uderzeniowych oraz uderzeń jądrowych sił ogólnego przeznaczenia, rozwinętych na różnych teatrach wojny dla osiągnięcia zasadniczego celu - zniszczenia potencjału wojennego i ekonomicznego Związku Radzieckiego oraz państw wspólnoty socjalistycznej.

Dowództwo amerykańskie i NATO już obecnie wyznaczyło setki różnorodnych obiektów do zniszczenia w toku globalnego

natarcia jądrowego. Obiektami tymi są bazy raketowe, składy amunicji jądrowej, lotniska lotnictwa strategicznego, stanowiska dowodzenia, wojska, ośrodki polityczno-administracyjne i przemysłowe, duże elektrownie, węzły komunikacyjne oraz inne życiowo ważne obiekty.

Globalne natarcie jądrowe może trwać 3-5 i więcej dni oraz składać się z 2 - 3 i więcej zmasowanych uderzeń jądrowych. Przewiduje się, że najsilniejszym będzie pierwsze uderzenie.

Pierwsze zmasowane uderzenie globalnego natarcia jądrowego to w istocie nic innego, jak jeden /pierwszy/ start międzykontynentalnych rakiet balistycznych oraz rakiet balistycznych odpalanych z atomowych okrętów podwodnych.

Przewiduje się, że przy podziale wysiłku środków napadu jądrowego Stanów Zjednoczonych i NATO w powszechnej wojnie jądrowej, środki strategiczne Stanów Zjednoczonych powinny być użyte głównie do zniszczenia obiektów rozmieszczonych na terytorium Związku Radzieckiego, a główną moc sił jądrowych NATO - przeciwko sojusznikom Związku Radzieckiego z Układu Warszawskiego oraz obojowych grupowań wojsk radzieckich w NRD.

Kolejny okres wojny będzie bardziej długotrwały i do chwili obecnej czasokres jego trwania nie jest bliżej sprecyzowany.

W tym okresie będą realizowane przedsięwzięcia mające na celu odtworzenie zdolności bojowej ocalałych sił zbrojnych i zapasów środków materiałowych oraz systemu dowodzenia. Jednocześnie będą tworzone nowe zgrupowania sił zbrojnych do realizacji kolejnych operacji lądowych, powietrznych i morskich, które powinny doprowadzić do jak najszybszego zwycięskiego zakończenia wojny.

## 2.2. Wojna jądrowa na teatrze wojny

Przez pojęcie wojny jądrowej na TW należy rozumieć konflikt zbrojny, w czasie którego walczące strony wykorzystują jedynie operacyjno-taktyczną /zgodnie z terminologią amerykańską - taktyczną/ i taktyczną broń jądrową. Zakłada się, że wojna taka nie powinna rozprzestrzeniać się poza ramy danego TW, np. Europejskiego TW, a ponadto nie powinno dojść do wykonywania uderzeń jądrowych na terytorium St. Zjednoczonych AP oraz terytorium Związku Radzieckiego, dysponującego strategiczną bronią jądrową. x/

Do operacyjno-taktycznych i taktycznych środków napadu jądrowego zdaniem teoretyków zachodnich zalicza się: samoloty nosiciele broni jądrowej lotnictwa taktycznego i pokładowego, wyrzutnie raketowe typu "Pershing", "Cruise", "Lance", "Sergeant" i "Honest John", atomową artylerię polową, rakiety przeciwlotnicze z głowicami jądrowymi, fuzusy jądrowe oraz torpedowa broń jądrowa.

Odpowiedzialność za przygotowanie i prowadzenie wojny jądrowej na Europejskim TW, zgodnie ze strategią amerykańską, rozłożona jest na Stany Zjednoczone oraz ich europejskich sojuszników z NATO. Wiadomo bowiem, że niektórzy z nich dysponują własną bronią jądrową, a inni posiadają tylko środki przenoszenia ładunków jądrowych do celu. Dlatego też planowanie i użycie broni jądrowej przewiduje się realizować na tak zwanej koalicyjnej zasadzie, tj. z włączeniem do tego wszystkich państw - członków bloku, zarówno tych posiadających x/ Natowska strategia "elastycznego reagowania" nazywa ten rodzaj wojny "ograniczoną wojną jądrową".

własną bronią jądrową, jak i tych, którzy otrzymują ładunki jądrowe od państw dysponujących nimi.

Jednakże we wszystkich wypadkach ładunki jądrowe mogą być wydane i użyte tylko za zgodą prezydenta Stanów Zjednoczonych. Mogą one być wydane jednostkom raketowym w następujących wypadkach:

- przy wyznaczaniu jednostek /pododdziałów/ raketowych i samolotów - nosicieli broni jądrowej na dyżury bojowe;

- przy przejściu jednostek "Nike - Hercules" w stan podwyższonej gotowości bojowej;

- po otrzymaniu zgody prezydenta Stanów Zjednoczonych na ograniczone lub nieograniczone użycie broni jądrowej.

W pierwszych dwóch wypadkach ładunki jądrowe nadal pozostają pod kontrolą wojsk amerykańskich, natomiast w ostatnim wypadku ładunki zostają skierowane do dyspozycji odpowiednich dowódców sił zbrojnych NATO i są wykorzystywane według planów Naczelnego dowódcy połączonych sił zbrojnych NATO w Europie oraz planów regionalnych na TDW.

Naczelny dowódca PSZ NATO w Europie realizuje scentralizowaną kontrolę użycia broni jądrowej. Ponadto określa on dowódców, którym zezwala wydawać rozkazy o użyciu broni jądrowej. Przy tym prawo wydawania rozkazów tak na selektywne jak i nie ograniczone użycie taktycznej broni jądrowej po otrzymaniu zezwolenia prezydenta Stanów Zjednoczonych pozostaje w rękach Naczelnego dowódcy PSZ NATO w Europie.

Zachodni teoretycy wojskowi uważają, że aby utrzymać wojnę jądrową w ograniczonych ramach, należy obowiązkowo ograniczyć wykonywanie uderzeń /w tym także jądrowych/ do ściśle określonych

obiektów wojskowych, takich jak wojska w strefie działań bojowych, stanowiska dowodzenia, bazy morskie i lotnicze, składy wojskowe, węzły i linie łączności, komunikację itp. Nie powinny natomiast być niszczone obiekty strategiczne oraz większe miasta, nawet jeśli znajdują się w strefie geograficznej, objętej ograniczoną wojną jądrową.

Przy wykonywaniu uderzeń na terytorium państw - członków NATO oraz państw neutralnych i zaprzyjaźnionych, moc ładunków jądrowych nie może przekraczać 10 kt. Ładunki jądrowe o większej mocy mogą być używane tylko za zezwoleniem Naczelnego dowódcy PSZ NATO w Europie.

Na terytorium państw - sojuszników Związku Radzieckiego dopuszcza się użycie ładunków jądrowych o mocy do 100 kt na obiekty położone nie bliżej jak 5,5 km od miast posiadających ponad 50 tys. ludności. Ładunki jądrowe o większej mocy mogą być używane na terytoriach tych państw tylko za zezwoleniem Naczelnego dowódcy PSZ NATO w Europie.

Uderzenia jądrowe na terytorium Związku Radzieckiego, zgodnie z tymi ustaleniami mogą być wykonywane tylko w wypadku rozpoczęcia powszechnej wojny jądrowej.

Kierownictwo polityczno-wojskowe Stanów Zjednoczonych i NATO uważa, że system ograniczeń wyklucza możliwość użycia broni jądrowej bez odpowiedniej zgody prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz wysokiego organu dowódczego bloku - Komitetu planowania wojennego NATO, a także zapewnia ścisłą kontrolę jej użycia zgodnie z zamiarem operacji i postawionymi zadaniami.

Doświadczenia ubiegłych wojen jednoznacznie świadczą o tym, że pożaru wojennego nigdy nie udało się utrzymać

w początkowo nakreślonych granicach. Wystarczy użyć tylko broni jądrową chociażby w strefie taktycznej, a niezwłocznie zostanie ona użyta w skali strategicznej. Wojny posiadają swoje bezli-  
tosne okrutne prawa.

Znany amerykański teoretyk wojskowy B. Brodie w tej sprawie pisze: "W wypadku użycia dowolnego rodzaju broni jądrowej jest oczywistym, że znacznie trudniej będzie zachować ograniczony charakter wojny chociażby z tej przyczyny, iż łatwiej jest wyznaczyć krawędź między stosowaniem i niestosowaniem broni jądrowej, aniżeli między jej użyciem poniżej lub powyżej dowolnie ustalonej granicy. Moralna strona tego problemu wynika z możliwości określenia następstw użycia broni jądrowej".

### 2.3. Wojna konwencjonalna na teatrze wojny

Wojna konwencjonalna na teatrze wojny to konflikt zbrojny z użyciem jedynie zwykłych środków rażenia. Przewiduje się, że wojna taka może wybuchnąć zarówno na lądowych, jak i morskich teatrach, a udział w niej wezmą wszystkie rodzaje klasycznych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników. Innymi słowy, prowadzenie wojny przez siły zbrojne o składzie wielonarodowym powinno, zdaniem Amerykanów "... zademonstrować jedność państw - członków NATO", a w rzeczywistości wciągnąć w działania wojenne jak największą ilość państw bloku, aby od samego początku była ona wojną koalicyjną.

W związku z tym odpowiedzialność za przygotowanie i prowadzenie wojny konwencjonalnej na TW, na przykład w Europie, nakłada się tak na Stany Zjednoczone, jak i na ich sojuszników. "Duży konflikt wojenny w Europie z wykorzystaniem klasycznych

środków rażenia - wskazywał Minister Obrony Stanów Zjednoczonych w lutym 1971 r. występując przed komisją kongresu do spraw wojskowych - jest ogólnym zadaniem sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników".

Charakter zadań oraz sposoby działań bojowych PSZ NATO w wojnie konwencjonalnej będą uzależnione od konkretnych warunków, a przede wszystkim od celów politycznych wojny. Najbardziej prawdopodobnym sposobem rozpoczęcia wojny konwencjonalnej na Europejskim TW dowództwo NATO uważa stopniowe rozszerzanie lokalnego konfliktu zbrojnego na wszystkie europejskie TDW. W tych warunkach na oddzielnych kierunkach operacyjnych, na których zaistnieje korzystny dla NATO stosunek sił, będą prowadzone działania zaczepne, a na innych kierunkach wojska mogą otrzymać zadanie prowadzenia działań obronnych.

Jednocześnie z tym teoretycy zachodni uważają, że duży potencjał amerykańskich strategicznych sił jądrowych oraz posiadanie przez Stany Zjednoczone oraz ich sojuszników znacznej ilości operacyjno-taktycznych środków napadu jądrowego na podstawowych TW stwarza czynnik odstraszenia przeciwnika, a także sprzyja prowadzeniu skutecznych działań wojennych z użyciem tylko klasycznych środków rażenia.

#### 2.4. Wojna konwencjonalna na TDW lub w ograniczonym jego rejonie

Przez pojęcie wojny konwencjonalnej na TDW lub w ograniczonym jego rejonie rozumie się konflikt zbrojny, w którym siły zbrojne wielkich mocarstw nie biorą udziału lub też uczestniczą w nim tylko w określonym zakresie. Uważa się, że taką wojnę

powinni prowadzić sojusznicy Stanów Zjednoczonych, wykorzystując tylko klasyczne środki walki. Decyzja o użyciu w takiej wojnie amerykańskich sił ogólnego przeznaczenia podejmowana jest z uwzględnieniem polityczno-militarnych i strategicznych celów Stanów Zjednoczonych na danym TDW oraz potrzeb i możliwości ich sojuszników.

"Przy utrzymywaniu działań wojennych na TDW lub w ograniczonym jego rejonie na poziomie konwencjonalnym, wskazuje się w wystąpieniu Ministra Obrony Stanów Zjednoczonych, państwo lub sojusznik narażony jest na groźbę ponoszenia głównego ciężaru wojny. Odnosi się to głównie do jego zasobów ludzkich. Kiedy jednak na kartę zostaną postawione interesy lub obowiązki Stanów Zjednoczonych, powinniśmy być gotowi do udzielenia niezbędnej pomocy".

W odniesieniu do NATO, konflikt zbrojny tego rodzaju może powstać w jednym lub kilku rejonach europejskich TDW, bądź też w jednym lub kilku akwenach morskich strefy NATO. Agresja tej skali może być przedsięwzięta przez NATO przeciwko jednemu z państw Układu Warszawskiego lub przeciwko państwu /grupie państw/ utrzymującemu przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim a leżące w bezpośredniej bliskości Paktu Północnoatlantyckiego lub terytorium państw UW.

W pierwszym etapie, wojnę konwencjonalną na TDW lub w ograniczonym jego rejonie, zgodnie z zamiarem dowództwa NATO, przewiduje się prowadzić jedynie przy wykorzystaniu zwykłych środków rażenia. Jednakże, jeśli rozmach takiego konfliktu przybierze postać dużych operacji, to w tym wypadku dowództwo NATO uważa za możliwą, celową eskalację wojny, aż do użycia

broni jądrowej w ograniczonej skali.

Jako odmianę wojny w ograniczonym rejonie TDW, dowództwo NATO rozpatruje także tzw. wojny lokalne, które rozumiane są jako działania bojowe na terytorium jednego - dwóch niewielkich państw, konflikty zbrojne jako wroga działalność o charakterze miejscowym, nagłe wtargnięcie przeciwnika w postaci wypadów o niewielkiej skali, naruszenie granic, a także inne działania mające na celu wywołanie chaosu, zamieszek i rozpoznanie różnych obiektów strony przeciwnej.

Uważa się, że wojny lokalne /konflikty zbrojne/ tego typu będą charakterystyczne głównie w rejonach Bliskiego, Środkowego i Dalekiego Wschodu, w Azji południowo-wschodniej, Afryce i Ameryce Łacińskiej.

W ostatnim okresie Komitet Szefów Sztabów Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych uściślił i konkretnie określił pięć następujących możliwych wariantów uczestnictwa Stanów Zjednoczonych w wojnach konwencjonalnych.

W a r i a n t   p i e r w s z y, uwzględnia wojnę Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników ze Związkiem Radzieckim oraz innymi państwami Układu Warszawskiego na Europejskim TW. Uważa się, że wojną w tym bardzo ważnym rejonie świata, ze względu na szczególne interesy przeciwstawnych koalicji, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych i ZSRR, może szybko przeistoczyć się w wojnę światową. Stąd też wysuwany jest wniosek, że siły zbrojne Stanów Zjednoczonych powinny dysponować niezbędnymi odwodami do walki ze Związkiem Radzieckim w innych rejonach świata.

W a r i a n t d r u g i, rozpatruje możliwość wybuchu konfliktu wojennego w Azji między Stanami Zjednoczonymi oraz ich sojusznikami i Chinami.

W a r i a n t t r z e c i przewiduje ograniczony konflikt zbrojny między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim oraz jego sojusznikami poza granicami teatrów działań wojennych będących przedmiotem zainteresowania NATO.

W a r i a n t c z w a r t y, przewiduje jednostronne działania Stanów Zjednoczonych, które nie stanowią przedmiotu bezpośredniej konfrontacji ze Związkiem Radzieckim lub z Chinami. Działania te mogą być prowadzone jako odpowiedź na prośbę państw zaprzyjaźnionych z Waszyngtonem lub w charakterze reakcji na wydarzenia, które według poglądów kierownictwa polityczno-wojskowego Stanów Zjednoczonych zagrażają interesom amerykańskim.

W a r i a n t p i ą t y, przewiduje prowadzenie wojny na morzu w celu "obrony interesów Stanów Zjednoczonych".

Wszystkie te konkretne warianty uczestnictwa Stanów Zjednoczonych w konwencjonalnych konfliktach zbrojnych stanowią detalizację podstawowych założeń amerykańskiej strategii "realistycznego odstraszenia".

Tak więc różnice między amerykańską strategią "realistycznego odstraszenia" i strategią "elastycznego reagowania" NATO w zakresie klasyfikacji wojen oraz poglądów na ich charakter, odnoszą się głównie do form uczestnictwa Stanów Zjednoczonych i roli ich sił zbrojnych w wojnach prowadzonych przez NATO przeciwko państwom Układu Warszawskiego w Europie. Jednocześnie różnice w klasyfikacji rodzajów wojen w strategii Stanów Zjednoczonych i NATO

odzwierciedlają przeciwstawne dążenia Stanów Zjednoczonych, zainteresowanych w ograniczeniu ewentualnej przyszłej wojny jądrowej do obszaru Europejskich TDW oraz ich europejskich sojuszników zainteresowanych w tym, aby w wypadku wybuchu takiej wojny - przeciwko państwom socjalistycznym - był wykorzystany cały amerykański potencjał jądrowy. Oczywistym jest, że w takim wypadku spowoduje to wykonanie odwetowego uderzenia jądrowego przez strategiczne wojska raketowe Związku Radzieckiego na terytorium Stanów Zjednoczonych, czego ohoiałyby one oczywiście uniknąć.

#### ZAKOŃCZENIE

Obowiązujące doktryny wojenne państw - członków Paktu Północnoatlantyckiego oraz wypracowane strategie wojenne - "realistycznego odstraszenia" w St.Zjednoczonych AP i "elastycznego reagowania" w pozostałych państwach NATO zakładają możliwość prowadzenia różnorodnych wojen przeciwko państwom socjalistycznym w ogóle, a państwom wspólnoty socjalistycznej w szczególności.

Wypracowana przez NATO - przy szczególnym wkładzie RFN i Wielkiej Brytanii - koncepcja strategiczna "obrony wysuniętej" zakłada konieczność szybkiego "przeniesienia" działań wojennych na terytorium NRD oraz Łotwy i służy głównie interesom politycznym RFN. Ponieważ może ona, przy wykorzystaniu sił odwetowych doprowadzić do zbrojnego starcia w Europie - przez to staje się koncepcją wysoce niebezpieczną na etapie dążenia do uzupełnienia odprężenia politycznego odprężeniem militarnym.



Twórcy wszelkich nowych doktryn wojennych, strategii wojennych i różnych koncepcji strategicznych oraz wszyscy ich poplecznicy muszą pamiętać, że w wypadku rozpętania agresywnej wojny w Europie spotkają się ze zdecydowaną odprawą, a w konsekwencji tego z druzgogącą klęską, stawiającą pod znakiem zapytania dalsze istnienie światowego systemu imperialistycznego.

LITERATURA:

1. Mariusz GULCZYŃSKI. Determinaty polityki zagranicznej USA. MON 1976 r.
2. Julian LIDER. Pax Americana. Doktryna polityczno-wojskowa USA w działaniu /1961-1969/. KiW 1969r.
3. Współczesne doktryny w Republice Federalnej Niemiec. WAP - praca zbiorowa 1980 r.
4. Wojskowy Przegląd Zagraniczny, roczniki 1976-1981.
5. Bronisław JABŁOŃSKI. Podstawowe koncepcje strategiczno-operacyjne NATO, skrypt ASG 1977 r.

Wydrukowano w 60 egz.  
Egz. nr 1-60 Bibl.Nauk.OZS  
Wyk.Zespół oficerów  
Druk.M.B.  
Druk ASG WP nr Pf-351/WW

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP  
Archiwum Biura Zbiorów Specjalnych  
Nr ewid. 44315

